

Czy zaprzedałbyś swą duszę za jebany hajs
Wiem że tak, dobrze wiem że tak
Wokół każdy jest zepsuty, a ja taki sam
Ale to nie my to świat
W drodze po hajs
Jak zszedłem do piekła
Ty też byś tak chciał lecz blokuje Cię strach
Wokół każdy jest zepsuty, a ja taki sam
Ale to nie my to świat

Słuchają tego dziewczyny, słuchają hipsterzy i słucha ulica
Nie dzielę ludzi na gorszych i lepszych, bo w sumie nieduża różnica
Słuchają tego i szczęśliwi ludzie i Ci po okropnych przeżyciach
SBM to nie tylko muzyka, to jest sekcja ratowania życia
W końcu zarobimy tyle, że w tym dziwnym kraju nie będzie ubóstwa
Potem obedrę ze skóry te bogate rury co kupują futra
Weź przestań tak się lansować małolaty przez ciebie toną w kompleksach
My tu kiedyś założymy fundację i wybudujemy dom dziecka
Tylu lamusów gada o honorze, ja nawet nie słucham tych rzeczy
Ja nie jestem małolatem, zostawcie sobie te bajki dla dzieci
Niech każdy pomaga w swoim zakresie a wtedy świat stanie się lepszy, bo z ko
smosu to widać same kompleksy

Czy zaprzedałbyś swą duszę za jebany hajs
Wiem że tak, dobrze wiem że tak
Wokół każdy jest zepsuty, a ja taki sam
Ale to nie my to świat
W drodze po hajs
Jak zszedłem do piekła
Ty też byś tak chciał lecz blokuje Cię strach
Wokół każdy jest zepsuty, a ja taki sam
Ale to nie my to świat

Każdy ma wiele problemów
Ciagle są korki na drodze do celu
Jedyne wyjście to skakać po dachach
Jesteś gotowy do biegu?
Spada problemów lawina, sam czasem nie wiesz już jak to zatrzymać
Połowa polski na budowie tyra, a mimo to kraj to ruina
Ludzie tu niestety mają za sobą aż po tyle rozstań
Że smutno im za każdym razem kiedy muszą znów kogoś poznać
Zwykle harują, nie mają wakacji, mają jedynie kredyty, a młody bogacz se cze
ka na spadki jakby odstawiał sterydy
W sercu wciąż płonie mi bunt, nieważne ile tu stoczyłbym rund
Jak mamy bogacić się na cudzej krzywdzie to naprawdę wolimy głód
Gdyby coś złego się wydarzyło, chcę te słowa po sobie zostawić, nigdy nie je
st za późno na miłość, zawsze jest za wcześnie na nienawiść

Nawet na szyi z pętlą, twarz mam uśmiechniętą
I kocham ludzi choć mi zgotowali piekło
Nawet na szyi z pętlą, twarz mam uśmiechniętą
I kocham ludzi choć mi zgotowali piekło

Czy zaprzedałbyś swą duszę za jebany hajs
Wiem że tak, dobrze wiem że tak
Wokół każdy jest zepsuty, a ja taki sam
Ale to nie my to świat

W drodze po hajs
Jak zszedłem do piekła
Ty też byś tak chciał lecz blokuje Cię strach
Wokół każdy jest zepsuty, a ja taki sam
Ale to nie my to świat